

moodboard

Fatalna sytuacja finansowa biur architektonicznych w Polsce jest faktem. Na najgorszej pozycji są średnie i małe pracownie, których rentowność i opłacalność są często na granicy przetrwania. Jednocześnie inwestycje, zwłaszcza z sektora mieszkaniowego, przybywa, czyli jest co projektować. W styczniu 2025 roku oddano do użytku więcej mieszkań niż przed rokiem, również liczba tych, których budowę rozpoczęto, jest wyższa (dane GUS). Średnia jakość tego, co powstaje, nie jest jednak zadowalająca. Buduje się szybko, najczęściej po niskich kosztach, ale za to z rekordowo dużym zyskiem. Dlaczego więc w tej branży architekci są jednym z najłabiej opłacanych ogniw?

Kiedy na tegorocznej Budmie rozmawialiśmy o tym, od czego zależy jakość architektury mieszkaniowej w Polsce, temat wynagrodzeń dla architektów zdominował debatę. Obecny na spotkaniu Mateusz Mastalski, partner w duńskiej pracowni Henning Larsen, zwrócił uwagę na to, że w Danii jakość wynika nie tylko z tradycji, dobrej edukacji architektonicznej społeczeństwa czy solidarności zawodowej architektów, ale również z tego, że mają oni na projektowanie więcej czasu niż w Polsce i są lepiej za swoją pracę wynagradzani. Ta zależność wydaje się oczywista.

Rozpoczynamy więc debatę na temat wynagrodzeń dla architektów w Polsce. W kolejnych wydaniach A&B będziemy ją kontynuować.

Zachęcamy też do wzięcia udziału w ankiecie na temat gwarantowanych stawek minimalnych i wynagrodzeń dla architektów — zgłoszenia i chęć udziału prosimy wysłać do Małgorzaty Tomczak na adres: malgosia@archibi.pl lub Anastazji Dżupiny: anastazja@archibi.pl

stawki minimalne dla projektów architektonicznych w Polsce — co o tym myślą architekci

- 122** **Marek Chrobak** Prezes Zarządu Głównego SARP
- 123** **Piotr Legerski** deweloper, Prezes Zarządu Grupy Arkada
- 124** **Bolesław Stelmach** dyrektor Narodowego Instytutu Urbanistyki i Architektury w Warszawie
- 125** **Robert Konieczny** KWK Promes
- 126** **Wojciech Krawczuk** prezes SARP Poznań, Front Architects
- 128** **Marcin Kościuch** Ultra Architects
- 129** **Bartłomiej Kisielewski** Horizone Studio
- 130** **Marek Kaszyński** Przewodniczący Rady MPOIA RP
- 131** **Robert Skitek** RS+
- 132** **Oskar Grąbczewski** OVO Grąbczewscy Architekci
- 134** **Wojciech Fudala** architekt
- 136** **Mirostław Wojcieszak** GWPA
- 137** **Piotr Urbanowicz** architekt
- 138** **Łukasz Gąska** GWPA
- 140** **Hubert Trammer** architekt
- 141** **Krzysztof Koszewski** dziekan Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej
- 142** **Małgorzata Pilinkiewicz** Archistudio Studniarek + Pilinkiewicz



Marek Chrobak

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) na kadencję 2024–2028. Związany z oddziałem SARP w Rzeszowie, gdzie przez wiele lat pełnił również funkcję prezesa (2011–2019). Jest absolwentem Politechniki Krakowskiej i współzałożycielem pracowni ArchiGROUP. Znany z projektów takich jak budynek „P” Politechniki Rzeszowskiej czy siedziba Instytutu Teologiczno-Pastoralnego w Rzeszowie.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

To byłoby idealne rozwiązanie. Stawka minimalna powinna być oparta o nakład godzinowy pracy architekta w danej kategorii i w połączeniu ze stawką GUS dawałyby kwotę minimalną. Drugą metodą jest stawka za metr kwadratowy, choć ona zależy od regionu, skali zadania i wielu innych czynników.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

170–250 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

220–320 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

220–350 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

280–420 złotych.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Architekci sami powinni dbać o wycenę swojej pracy zgodnie z sugerowanym cennikiem.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Jest przecież Izba Architektów. Ona powinna być strażnikiem etycznego wykonywania zawodu. Nie potrzeba kolejnej organizacji.

Marek **CHROBAK** ■

Prezes Zarządu Głównego SARP



foto: Patryk Czornij

Piotr Legerski

Prezes Stowarzyszenia Budowniczych Domów i Mieszkań oraz Grupy Arkada. Od lat 80. XX wieku realizuje projekty mieszkaniowe w Krakowie, między innymi przy ul. Starowiślniej, Senatorskiej i na Zabłociu. Jego firma zyskała uznanie za jakość architektury i przystępne ceny, co przyniosło mu tytuł „Osobowości Roku 2020” w kategorii Biznes. Często wypowiada się na temat rynku nieruchomości, wskazując na wyzwania, takie jak wzrost cen mieszkań w Krakowie.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie. To rynek decyduje o cenie.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Nie wiem.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Nie wiem.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Nie wiem.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Nie wiem.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

To talent, pozycja zawodowa, doświadczenie i stopień skomplikowania projektu decydują o cenie.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Jestem przeciwny związkom zawodowym. Są SARP i Izba Architektów.

Piotr **LEGERSKI** ■

deweloper, Prezes Zarządu Grupy Arkada



foto: Marcin Czechowicz

Bolesław Stelmach

Dyrektor Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki w Warszawie.

Generalny projektant w Stelmach i Partnerzy Biuro Architektoniczne, pracowni istniejącej od 1992 roku.

Ukończył Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej w 1980 roku, a w 1988 roku – podyplomowe studia planowania przestrzennego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W 2022 roku uzyskał tytuł profesora w dziedzinie nauk inżynieryjno-technicznych, w dyscyplinie architektura i urbanistyka. Od 2019 roku jest profesorem Politechniki Łódzkiej.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Tak.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

400 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

800 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

400 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

500 złotych.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Wprowadzić obowiązujący cennik.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Związkiem zawodowym jest Izba Architektów, jednak nie potrafi uzyskać takich gwarancji, jakie mają lekarze czy prawnicy.

Bolesław **STEMLACH** ■

Dyrektor Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki w Warszawie

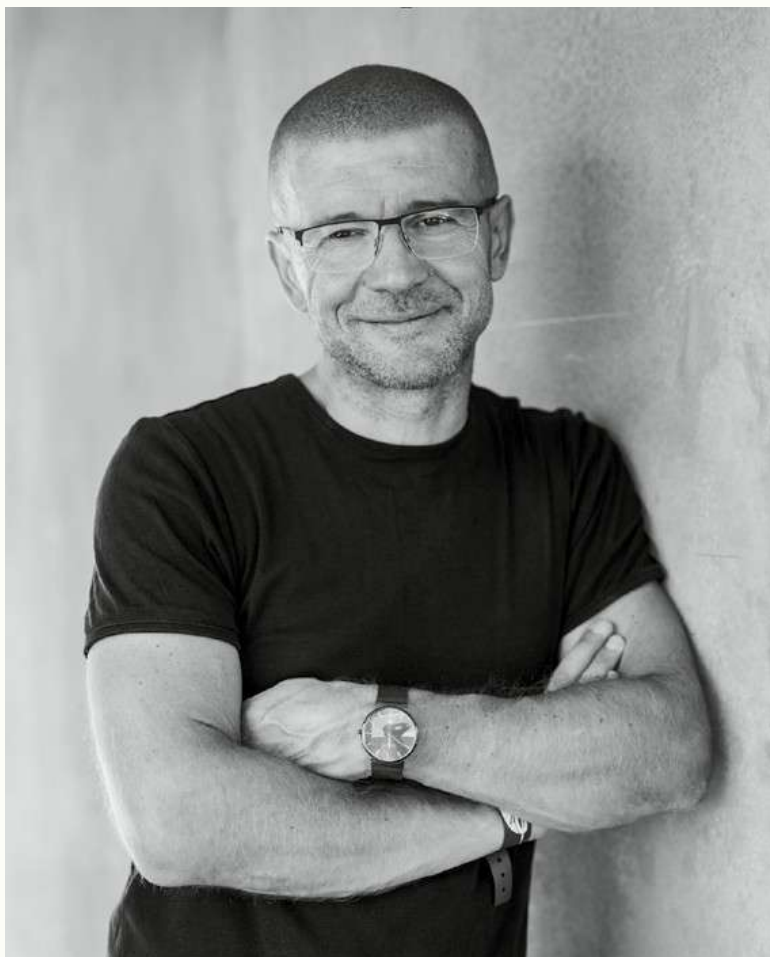


foto: Leszek Ogródnik

Robert Konieczny

Twórca pracowni architektonicznej KWK Promes. Od 2017 roku członek zagraniczny francuskiej Akademii Architektury, od 2022 honorowy członek Stowarzyszenia Architektów Republiki Czeskiej. Dwunastokrotnie nominowany do Nagrody im. Miesa van der Rohe, laureat wielu nagród architektonicznych.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Tak, wprowadzenie gwarantowanej stawki minimalnej jest konieczne, a jedynym skutecznym rozwiązaniem jest odpowiednia legislacja. W wielu krajach, w których pracujemy, stosowanie minimalnych stawek jest normą i powszechnie respektowaną zasadą. Niestety w Polsce sytuacja wygląda dramatycznie — stawki są żenująco niskie, a projekty koncepcyjne często wykonywane są za darmo, co prowadzi do degradacji naszego zawodu. Gwarantowana stawka nie tylko stabilizuje rynek, ale także wpływa na jakość architektury. Jeśli nasze środowisko nie potrafi działać solidarnie, tak jak ma to miejsce w innych krajach, konieczne jest wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Optymalnym rozwiązaniem byłoby przyjęcie modelu stosowanego za granicą, czyli ustalenie wynagrodzenia jako procentu od wartości inwestycji. Zazwyczaj to około 10 procent, obejmuje także branżystów, więc można przyjąć, że udział samej architektury powinien wynosić 7–8 procent.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Patrz odpowiedź na pytanie o stawkę za metr kwadratowy architektury mieszkaniowej wielorodzinnej.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Tak jak wspomniałem, bez odpowiednich regulacji prawnych nie widzę możliwości skutecznego wypracowania sprawiedliwych wynagrodzeń. Nie wierzę w zdrowy rozsądek naszego środowiska.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Tak, powinniśmy mieć związki zawodowe oraz skutecznych lobbystów, którzy będą reprezentować nasze interesy, nie tylko w kwestii wynagrodzeń.

Robert **KONIECZNY** ■

KWK Promes



foto: archiwum prywatne

Wojciech Krawczuk

Prezes SARP Oddział Poznań, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej. Posiada wieloletnie doświadczenie w projektowaniu i realizacji inwestycji architektonicznych. Jako Prezes SARP Oddział Poznań już drugą kadencję aktywnie działa na rzecz jakości przestrzeni miejskiej i promocji dobrych praktyk w architekturze. Zaangażowany w inicjatywy łączące środowisko architektów, inwestorów i samorządów, wspierające zrównoważony rozwój i odpowiedzialne projektowanie

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie wiem, czy przepisy pozwolą wprowadzić cenę minimalną. Dwie dekady temu Izba Architektów musiała wycofać z obiegu cennik wynagrodzeń minimalnych za usługi architektoniczne i jeszcze zapłaciła karę, gdyż UOKiK uznał to za praktykę ograniczającą konkurencję. Na pewno należy o tym mówić, także szerzej poza środowiskiem. Należy pokazywać, ile takie usługi kosztują, co jest ujęte w cenie i jakie w związku z podjętym zleceniem ponosimy koszty. Należy to robić wśród zamawiających, jak również wśród wyceniających, szczególnie młodych architektów i tych zaniżających wyceny. Schodzenie poniżej pewnych kwot pozwalających się utrzymać architektom i biurom projektowym powinno być dla wszystkich sygnałem, że taka usługa jest ryzykowna, nie tylko dla architekta, ale także dla inwestora i samego projektu (inwestycji). Przetargi, w których dominującym (lub jedynym) kryterium jest cenna, trzeba zastąpić takimi, w których ceny najniższa i najwyższa są odrzucane, składane oferty będą wówczas ujednolicone, bliżej średniej. W takiej sytuacji zamawiający może kierować się wyborem jakościowym. Wybór według najniższej ceny powoduje patologię — słabej jakości projekty można ukryć za niską kwotą i w ten sposób zdobywać zlecenia, bez inwestycji w siebie i podnoszenia kompetencji. Kiepski projekt to kiepska jakość przestrzeni i obiektów, w których przyjdzie nam żyć. Ostatecznie za taki stan rzeczy, jako beneficjenci, ponosimy koszty społeczne i zdrowotne my wszyscy. Cena minimalna powinna mieć odniesienie również w szacunkowych wycenach prac projektowych; jeżeli robione są bez namysłu, trudno się dziwić, że zamawiający zakłada, że przeznaczy na budowę 20 milionów, a otrzymuje oferty na 150 milionów złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

100–150 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

200–300 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

100–150 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

100–250 złotych.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Poprzez edukację w środowisku, bazując na solidarności tej grupy zawodowej.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Nie wykluczam takiego rozwiązania. Izba jest przez jej członków traktowana podobnie jak SARP, członkowie zarządu działają na rzecz środowiska, natomiast członkinie i członkowie są niejako obok — nic nie wnoszą, niewiele z tego wyciągają.

Wojciech **KRAWCZUK** ■

prezes SARP Poznań,
Front Architects



foto: Lubomir Nikolov

Marcin Kościuch

Wiceprezes ds. twórczości w poznańskim oddziale SARP na lata 2024–2028.

Pracę dyplomową obronił na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej w roku 1999. W latach 1996–2003 pracował w zespole Studia ADS między innymi nad projektem nowego Terminalu Portu Lotniczego Poznań-Ławica, nowych Hal Międzynarodowych Targów Poznańskich. W roku 2004 wraz z Tomaszem Osiegtowskim założył biuro projektowe Ultra Architects w Poznaniu.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie wiem, czy to jest możliwe, ale wiem, że powinniśmy zacząć otwarcie rozmawiać o stawkach, o tym, ile powinna kosztować nasza praca, bo wykonujemy trudny i odpowiedzialny zawód.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

W zależności od wielkości zadania.

- Obiekty o powierzchni od 1000 do 4500 m² PUM: około 350 złotych.
- Obiekty od 4500 do 10 000 m² PUM: około 300 złotych.
- Obiekty większe niż 10 000 m² PUM: około 280 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

600 złotych z wnętrzami, prostym zagospodarowaniem terenu. Plus nadzór: minimum 8 procent.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

W zależności od wielkości zadania.

- Obiekty o powierzchni od 1000 do 4500 m² PUM: około 350 złotych.
- Obiekty od 4500 do 10 000 m² PUM: około 300 złotych.
- Obiekty większe niż 10 000 m² PUM: około 280 złotych.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Odpowiedź na to pytanie jest trudna ze względu na bardzo różne zadania. Nie da się porównać szpitala z muzeum, ale ważną kwestią jest budżet projektu.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Przede wszystkim zacznijmy o tym otwarcie mówić, żeby istniał jakiś punkt odniesienia przy składaniu ofert. Oczywiście oferta będzie dostosowana do lokalizacji, specyfiki zadania oraz charakteru i potencjału pracowni.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

To chyba źle sformułowane pytanie, bo takie związki z pewnością zajmowałyby się nie tylko tą kwestią.

Marcin KOŚCIUCH ■

Ultra Architects



foto: Lubomir Nikolov

Bartłomiej Kisielewski

Architekt, partner w Horizonte Studio. Od 1996 roku pracował jako architekt oraz architekt prowadzący, głównie nad projektami budynków biurowych oraz mieszkalnych w Polsce i w Niemczech. W latach 1996–1997 pracował w Berlinie w biurze Takamatsu + Lahyani Architects Associates, a następnie w Pysall Ruge Architekten. W latach 1998–2002 pracował jako projektant w Biurze Architektonicznym DDJM w Krakowie, przy licznych obiektach komercyjnych, biurowych i mieszkaniowych. Od 2001 roku posiada uprawnienia do projektowania bez ograniczeń i jest członkiem Małopolskiej Izby Architektów. Od 2024 roku wiceprzewodniczący Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Krakowie.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Można, jako standard wyceny projektów, podobnie jak to ma miejsce w wypadku rozporządzenia o wycenie prac projektowych dla zamówień publicznych. Architekci będą konkurować jakością, a nie ceną.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Około 4 procent kosztów realizacji; koszt realizacji stanu deweloperskiego to około 7000 złotych za metr kwadratowy. Projekty wnętrz i opracowania dodatkowe powinny być płatne osobno.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Około 8–10 procent kosztów realizacji.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Około 4–6 procent, w zależności od zakresu i stopnia skomplikowania.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Około 5–8 procent wartości kosztów realizacji, w zależności od skali i stopnia skomplikowania.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Ujawniać stawki za projekty i omawiać je publicznie. Architekci oferujący projekty za 150 i za 300 złotych za metr kwadratowy oferują w istocie różne produkty. Standardy wykonywania zawodu architekta IARP opisujące zakresy prac są dobrym drogowskazem.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Nie.

Bartłomiej **KISIELEWSKI** ■

Horizone Studio



foto: Patryk Czornij

Marek Kaszyński

Od 2023 roku Przewodniczący Rady Małopolskiej Okręgowej Rady Izby Architektów RP. Od 2016 pełnomocnik Zarządu Głównego SARP ds. statutowo-regulaminowych. W latach 2012–2019 skarbnik oddziału, a w latach 2019–2023 prezes oddziału krakowskiego SARP. Od 2016 roku prowadzi autorską pracownię Marek Kaszyński Studio Architektoniczne. Autor lub współautor kilkudziesięciu projektów z zakresu architektury mieszkaniowej, użyteczności publicznej, zabytkowej. Sędzia i sekretarz konkursowy. Komisarz Międzynarodowego Biennale Architektury w Krakowie w latach 2015, 2017 i 2019 oraz organizator w latach 2021 i 2023.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie, ponieważ stawka każdorazowo zależy od stopnia skomplikowania i zakresu zlecenia.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Dla całości dokumentacji 2,7–9,4 procent wartości planowanych kosztów robót budowlanych, analogicznie do stawek określonych w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie (...) obliczania planowanych kosztów prac projektowych (...).

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Dla całości dokumentacji 2,55–9,4 procent wartości planowanych kosztów robót budowlanych, analogicznie do stawek określonych w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie (...) obliczania planowanych kosztów prac projektowych (...).

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Dla całości dokumentacji 2,55–9,4 procent wartości planowanych kosztów robót budowlanych, analogicznie do stawek określonych w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie (...) obliczania planowanych kosztów prac projektowych (...).

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Dla całości dokumentacji 2,25–9,4 procent wartości planowanych kosztów robót budowlanych, analogicznie do stawek określonych w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie (...) obliczania planowanych kosztów prac projektowych (...).

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

W procedurach konkursowych, poprzez poprawne określenie wartości planowanych kosztów prac projektowych, w procedurach przetargowych, na przykład poprzez wprowadzenie zasady odrzucenia oferty najniższej, oraz poprzez monitoring wymienionych postępowań, w tym przez Izbę Architektów Rzeczypospolitej Polskiej przy wsparciu Urzędu Zamówień Publicznych.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Funkcję tę pełni Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej.

Marek **KASZYŃSKI** ■
Przewodniczący Rady MPOIA RP



foto: archiwum prywatne

Robert Skitek

Architekt, kończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Od 2001 roku prowadzi autorską pracownię RS+. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany w konkursach architektonicznych oraz za zrealizowane obiekty. W 2008 roku wyróżniony w kategorii Młody Twórca Architektury. Od 2016 roku członek Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w Tychach, od 2018 członek Rady Muzeum Miejskiego w Tychach.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź

Tak, bezwzględnie. Nie wiem, czy za metr kwadratowy, ale to jedna z opcji. W przetargach długie lata jedynym *de facto* kryterium jest cena. Kolejne wprowadzane kryteria, jak na przykład długość rękojmi, jeszcze bardziej pograżają architektów. Wymóg przekazania praw autorskich w cenie projektu jest standardem. W przypadku mniejszych inwestycji jak domy oferowane ceny za projekt na rynku (często nie przez architektów, znajomi architekci tylko podpisują) nie pozwalają nawet na pokrycie kosztów pracy.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

150 zł

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

150 zł

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

150 zł

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Dla budynków 150 zł, przestrzenie publiczne ciężko wycenić za 1 metr kwadratowy.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Przede wszystkim szeroką dyskusją w środowisku. Walka cenami jest dla nas zabójcza, korzystają na tym wyłącznie inwestorzy, którzy często i tak mają zabezpieczone większe środki. Wymusić na publicznych zamawiających stosowanie cen z rozporządzenia. Zaprzestać darmowych wycen projektów dla inwestorów publicznych — powinni stosować wspomniane rozporządzenie zabezpieczając środki na dokumentację projektową. Często jest tak, że organizując przetarg czy zapytanie zamawiający nawet nie znają tego rozporządzenia, dla rozeznania kosztów wysyłają niewiążące zapytania do kilku pracowni. Według mnie powinniśmy zareagować na ten proceder. Nie dość, że tracimy masę czasu, zamawiający często dostaje zaniżone wyceny, które skutkują zaniżonymi środkami przeznaczonymi na dokumentację projektową. Odrzucać najniższe ceny w przetargach. Choć to trzeba przemyśleć dokładniej, bo jeśli odpadnie tylko jedna najtańsza oferta, łatwo to będzie obejść.

No i w naszym środowisku: chyba bez „kija” się nie da, choć dobrze byłoby również wypracować jakieś „marchewki”.

Stosować kary dla „podpisowaczy”. Stosować kary dla pracujących za darmo (na przykład koncepcje w ramach ofert).

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Tak. Niestety IA sobie nigdy z tym problemem nie poradziła.

Robert SKITEK ■
pracownia RS+



foto: archiwum prywatne

Oskar Grąbczewski

Architekt i urbanista, absolwent Politechniki Śląskiej w Gliwicach i stypendysta IBA Emscher Park. Wraz z żoną Barbarą i synem Markiem prowadzi w Katowicach biuro architektoniczne OVO Grąbczewscy Architekci. Wykładowca akademicki, sędzia konkursowy, felietonista i krytyk architektury. Uzyskał ponad sto międzynarodowych i krajowych nagród, wyróżnień i nominacji, między innymi w konkursach EU Mies van der Rohe Award, German Design Prize czy Nagroda Roku SARP.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Tak, jestem za wprowadzeniem stawek minimalnych, analogicznych do stawek określonych w cenniku będącym częścią Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym, cenniku opracowanym przez Izbę Architektów, cenniku SARP lub cennikach zagranicznych (HAOI). Jak pokazują przykłady światowe, odpowiedni poziom wynagrodzenia za prace projektowe zapewnia wyższy poziom projektów, co może przynieść niebagatelne korzyści inwestorom, a także użytkownikom w postaci lepiej zaprojektowanych budynków i przestrzeni. Lepiej, czyli bardziej ekonomicznie, trwale, bardziej rozsądnie i — *last but not least* — piękniej.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Średnia kwota powinna wynosić około 300 złotych, ale ze względu na różny budżet i standard inwestycji oraz zakres projektu proponuję, by przy wycenach za każdym razem bazować na cenniku będącym częścią Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Średnia kwota powinna wynosić około 250 złotych, ale ze względu na różny budżet i standard inwestycji oraz zakres projektu proponuję, by przy wycenach za każdym razem bazować na cenniku będącym częścią Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Średnia kwota powinna wynosić około 300 złotych, ale ze względu na różny budżet i standard inwestycji oraz zakres projektu proponuję, by przy wycenach za każdym razem bazować na cenniku będącym częścią Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Średnia kwota powinna wynosić około 500 złotych, ale ze względu na różny budżet i standard inwestycji oraz zakres projektu proponuję, by przy wycenach za każdym razem bazować na

cenniku będącym częścią Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie określenia metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno-użytkowym, co tak naprawdę powinno być obowiązkiem każdego zamawiającego w sektorze publicznym.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

W kolejności przewidywanej skuteczności: 1) szturm modlitewny; 2) edukacja architektoniczna, uświadamianie społeczeństwu ważności architektury; 3) skuteczny wpływ na legislację, która powinna promować i doceniać dobrą urbanistykę i architekturę, poprzez konsultacje, rozmowy i negocjacje z politykami i ustawodawcami; 4) solidarność zawodowa.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Powinna się tym zajmować Izba Architektów i SARP, ale oczywiście mogą pojawić się też inne organizacje, które będą próbować osiągnąć ten zbożny cel.

Oskar **GRĄBCZEWSKI** ■
OVO Grąbczewscy Architekci



foto: archiwum prywatne

Wojciech Fudala

Architekt, urbanista i projektant wnętrz, od 2022 roku prowadzi autorską pracownię architektoniczną. Od 2015 roku należy do katowickiego oddziału SARP, w latach 2019–2024 pełnił funkcję członka zarządu oddziału. Za swoją działalność został uhonorowany Srebrną Odznaką SARP.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Polska jako kraj członkowski Unii Europejskiej nie ma dziś prawnej możliwości, aby wprowadzić gwarantowaną minimalną stawkę wynagrodzenia za metr kwadratowy projektu. Wynika to z wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 2019 roku, który zakazał narzucania takich stawek jako sprzecznych z unijną zasadą swobody świadczenia usług. Wcześniej minimalne stawki za projekt obowiązywały na przykład w Niemczech. Rozporządzenie Honorarordnung für Architekten und Ingenieure (HOAI) regulowało widełki wynagrodzenia, które musiało mieścić się w określonych ramach, zależnych od rodzaju i skali projektu. Po wyroku TSUE Niemcy musieli się wycofać z HOAI, a minimalne stawki stały się jedynie zaleceniem, a nie obowiązkiem. W tych realiach, wypracowanie dobrego rozwiązania pozostaje zatem w rękach architektów, a nie polityków. Musimy uświadamiać inwestorów, że jeśli chcą otrzymać coś wyjątkowego, to architekt musi poświęcić więcej czasu na projektowanie. Ten czas oczywiście kosztuje, ale ostatecznie przyniesie inwestorowi znacznie większe zyski, takie jak optymalizacja kosztów budowy czy większy zarobek na powierzchni użytkowej mieszkań lub usług.

Warto przywołać ciekawe rozwiązanie, jakim jest czeska *kalkulačka* – narzędzie opracowane przez tamtejszą Izbę Architektów. Wspomaga proces wyceny poprzez oszacowanie czasu pracy według typu obiektu (na przykład budynek mieszkalny, komercyjny), jego wielkości oraz stopnia skomplikowania. Na tej podstawie każdy z architektów indywidualnie określa swoją stawkę godzinową. Jeśli zatem jeden architekt oferuje niższą cenę od drugiego, oznacza to tylko tyle, że godzina jego pracy jest warta mniej niż u kogoś innego, a nie że zakres jego projektu będzie niepełny. Choć *kalkulačka*

nie narzuca minimalnych cen, to zapewnia transparentność, dzięki której inwestor lepiej rozumie wartość dobrego projektu i wie, za co płaci.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Tyle, żeby architekt mógł przeznaczyć na projektowanie odpowiednią ilość czasu. Dzięki temu zyski inwestora ze sprzedaży mieszkań będą większe, a użytkownikom przestrzeni będzie się lepiej mieszkało.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Tyle, żeby architekt mógł przeznaczyć na projektowanie domu odpowiednią ilość czasu. Dzięki temu można zoptymalizować koszty budowy domu jednorodzinnego i zapewnić maksymalną korzyść dla jego przyszłych użytkowników.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Tyle, żeby architekt mógł przeznaczyć na projektowanie budynków biurowych odpowiednią ilość czasu. Dzięki temu zyski inwestora ze sprzedaży biur będą większe, a użytkownikom przestrzeni będzie się lepiej pracowało.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Tyle, żeby architekt mógł przeznaczyć na projektowanie takich budynków i przestrzeni publicznych odpowiednią ilość czasu. Dzięki temu korzyść odniosą wszyscy, którzy będą z tych przestrzeni korzystać.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

1. Przede wszystkim nasze środowisko musi się zająć popularyzacją architektury, tak aby ponownie stała się elementem codziennej kultury. W tym celu powstała nasza fundacja „Ładnie”. Tworzymy ją z grupą architektów, którzy postanowili oddać część swojego czasu i wiedzy dla zmiany rzeczywistości i większego docenienia naszego zawodu. Poprzez organizację wydarzeń chcemy uświadamiać, że wiedza i kompetencje związane z projektowaniem są niezbędne do odpowiedniego funkcjonowania świata i zmieniania go na lepsze.
2. Warto publikować ceny sprzedaży nieruchomości, zestawiając z sobą projekty, za które architekci otrzymują nagrody, z tymi, gdzie architekci ograniczają się jedynie do roli wykonawców rysunków. W ten sposób deweloperzy zobaczą, że jeśli pójdą do architektów, którzy starają się robić coś ciekawego, to mogą sporo zyskać na sprzedaży.
3. W przypadku przetargów, do których zgłosiło się kilka ofert, należy w pierwszej kolejności odrzucić najtańszą i najdroższą, wybierając z pozostałych.
4. Studenci architektury od początku powinni być edukowani na temat kosztów projektu i wartości naszej pracy. W ten sposób uniknęlibyśmy nieświadomego zaniżania cen przez architektów, którzy dopiero wchodzą na rynek.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Nie widzę takiej potrzeby.

Wojciech FUDALA ■

architekt



fot. archiwum prywatne

Mirosław Wojcieszak

Architekt, absolwent Wydziału Architektury i Urbanistyki Politechniki Poznańskiej. Posiada ponad 10 lat doświadczenia w renomowanych poznańskich pracowniach architektonicznych (Neostudio, Litoborski+Marciniak Biuro Architektoniczne, Lab 3 Architekci), w których zajmował się projektami obiektów mieszkaniowych wielorodzinnych, biurowych, użyteczności publicznej, handlowo-usługowych. Od 2021 roku członek Izby Architektów Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2023 roku członek Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie, ponieważ ustalenie stawki minimalnej za metr kwadratowy może spowodować spadek konkurencyjności pracowni bazujących na lepszych i szybszych (droższych) technologiach, bardziej wykwalifikowanej i doświadczonej kadrze i tak dalej. Uczciwsze wydaje się wypracowanie sposobu rozliczeń godzinowych z uwzględnieniem kwalifikacji pracowników, używanego oprogramowania. Poza tym jak porównać stawki architekta pracującego w Warszawie, ponoszącego koszty życia w dużym mieście, ze stawkami architekta pracującego w mniejszym powiecie?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

To zależy — jak duży zespół nad nim pracuje, na jakim oprogramowaniu, jak złożony jest projekt i jaki jest jego zakres.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

To zależy — jaki jest zakres projektu, na przykład ile detali jest do opracowania, jak skomplikowana jest działka, ile zmian klienta ma zawierać projekt.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

To zależy — jak skomplikowany jest projekt, czy ma być certyfikowany, w jakiej lokalizacji, jak skomplikowane instalacje są do koordynacji, jaki jest jego zakres.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

To zależy — jaki jest zakres opracowania, lokalizacja, złożoność, w jakiej procedurze zamówień publicznych jest realizowany.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Należy pracować nad wzmocnieniem pozycji IARP i SARP poprzez zwiększenie liczby ich członków, koordynację wspólnych działań na rzecz lobbowania w sprawie korzystnych dla nas rozwiązań, w tym uwzględniania jakości i wyceny dokumentacji projektowej przy szacowaniu ryzyka kredytowego. Kolejnym krokiem jest jasne określanie zakresu projektów. Pomocne byłyby gotowe, opracowane przez IARP i SARP, formularze ofert i umów zawierające jednolity porównywalny zakres projektów. Pomogłoby to w negocjacjach z inwestorami i pozwalałoby uczciwie porównywać oferty.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Wydaje się, że już przy dwóch organizacjach — SARP i IARP — trudne bywa porozumienie się w niektórych kwestiach, dodanie kolejnej nie poprawi więc sytuacji. Należy pracować nad konsolidacją środowiska.

Mirosław **WOJCIESZAK** ■
pracownia GWPA



foto: archiwum prywatne

Piotr Urbanowicz

Architekt, nauczyciel akademicki na Wydziale Architektury i Sztuk Pięknych Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Ukończył Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, stypendysta College of Architecture and Planning University of Tennessee Knoxville w Stanach Zjednoczonych. W latach 2000–2004 pracował w pracowni Atelier Loegler, w której brał udział w realizacji wielu konkursów oraz projektów między innymi Filharmonii im. Artura Rubinsteina w Łodzi, a jako prowadzący zespół projektowy odpowiedzialny był za wielokrotnie nagradzany budynek OPUS Film w Łodzi. Od 2004 roku pracuje w krakowskiej pracowni architektonicznej Ingriden&Ewy Architekci, w której jako architekt prowadzący brał udział w realizacji zwycięskich projektów konkursowych.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Tak, to pomoże ustabilizować rynek projektowy i pomoże architektom zapewnić jakość swoich usług.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

To powinno wynikać z procentu szacunkowego kosztu inwestycji za metr kwadratowy.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

To powinno wynikać z procentu szacunkowego kosztu inwestycji za metr kwadratowy i być zgodne ze stawkami wyznaczonymi przez cennik izbowy, i wynosić nie mniej niż podaje to cennik.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

To powinno wynikać z procentu szacunkowego kosztu inwestycji za metr kwadratowy i być zgodne ze stawkami wyznaczonymi przez cennik izbowy, i wynosić nie mniej niż podaje to cennik.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

To powinno wynikać z procentu szacunkowego kosztu inwestycji za metr kwadratowy i być zgodne ze stawkami wyznaczonymi przez cennik izbowy, i wynosić nie mniej niż podaje to cennik.

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Zgodnie z cennikiem izbowym.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Tak.

Piotr **URBANOWICZ** ■
architekt



foto: archiwum prywatne

Łukasz Gąska

Architekt, ukończył z wyróżnieniem Wydział Architektury i Urbanistyki Politechniki Poznańskiej. Laureat wielu międzynarodowych i krajowych konkursów architektonicznych. Nominowany do Young Talent Architecture Award fundacji Miesa van der Rohe. Doświadczenie zdobywał w polskich biurach architektonicznych, pracując przy wieloetapowych projektach obiektów mieszkaniowych wielorodzinnych, biurowych, użyteczności publicznej oraz handlowo-usługowych. Członek Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Nie, wprowadzenie gwarantowanych stawek minimalnych nie rozwiąże problemu niskich zarobków architektów, ponieważ to nie brak minimalnych cen jest główną przyczyną. Niskie wynagrodzenia wynikają z innych czynników, które należy zidentyfikować przez dogłębną analizę rynku i badania ekonomiczne. Gwarantowane ceny minimalne, jak każda ingerencja w rynek, wiąże się ze skutkami ubocznymi, często działa przeciwnie do oczekiwań. Na rynku, gdzie już obserwujemy nadpodaż architektów — co potwierdzają dane o corocznej liczbie absolwentów oraz podmiotów zajmujących się projektowaniem architektury przy stagnacji i spadku liczby inwestycji budowlanych — ceny usług projektowych naturalnie spadają lub stagnują z powodu rosnącej konkurencji. Ustalanie administracyjnych stawek minimalnych może skłonić klientów do poszukiwania tańszych alternatyw w szarej strefie, a egzekwowanie takich stawek w bardzo rozdrobionym rynku wymagałoby ogromnych nakładów, które nie przekładałyby się na realne korzyści. Dodatkowo wprowadzenie stawek minimalnych ograniczyłoby możliwości młodych pracowni i spowolniło rozwój branży.

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla architektury mieszkaniowej wielorodzinnej?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla domów jednorodzinnych?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków biurowych?

Ile powinna wynosić stawka minimalna bez branżystów za metr kwadratowy dla budynków i przestrzeni publicznych?

Stawki powinny być rekomendowane, a nie minimalne, obliczane na przykład za pomocą kalkulatora podobnego do tego czeskiego (<https://www.cka.cz/sluzby/clenum/kalkulacky>).

Jeżeli stawka minimalna nie powinna być gwarantowana, to jak wypracować korzystne wynagrodzenia dla architektów?

Poprzez:

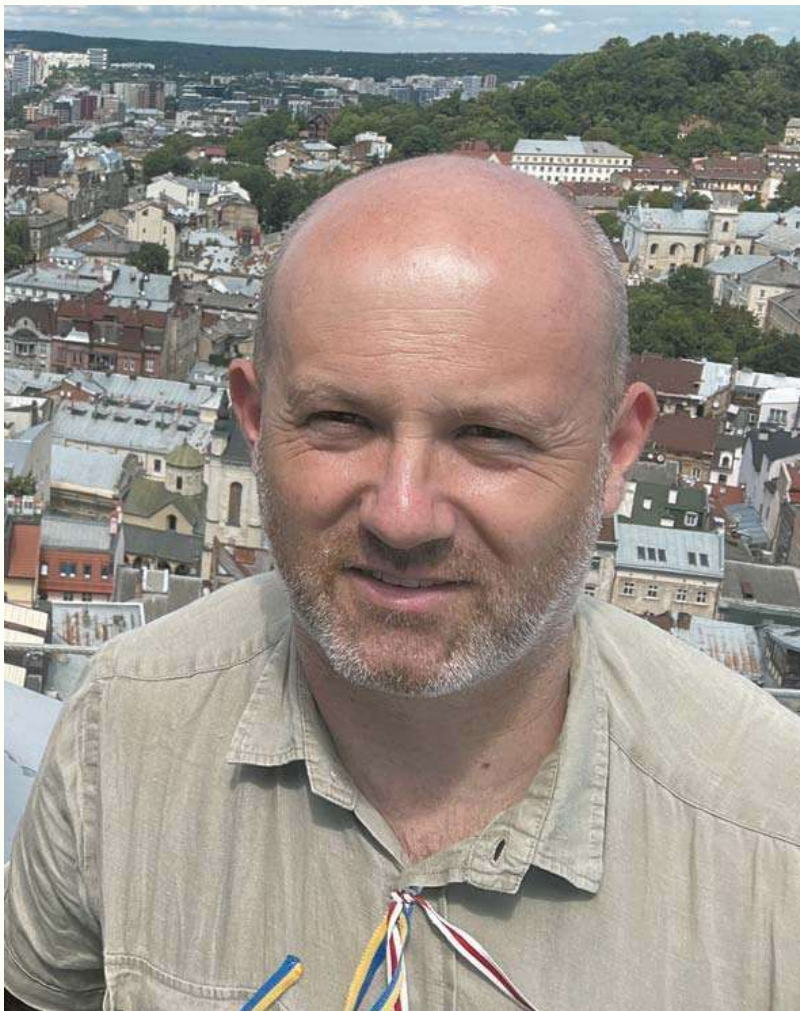
- **Podstawy ekonomii** — zaangażowanie IARP i SARP w ekonomiczne kwestie naszej branży i reagowanie na nie. Uświadamianie, jak kształtują się ceny w gospodarce rynkowej i co na nie wpływa.

- **Edukację rynku** — podnoszenie świadomości inwestorów w kwestii wartości jakościowego projektu, co skłoni ich do wyboru usług na podstawie nie tylko ceny, ale także jakości.
- **Zmianę kryteriów przetargowych** — w przetargach publicznych kryterium wyboru nie powinno się opierać wyłącznie na najniższej cenie, lecz uwzględniać również jakość i kompleksowość projektu.
- **Samoregulację branży** — tworzenie rekomendowanych (referencyjnych) stawek przez środowisko architektów, co może pomóc w negocjacjach i utrzymaniu godziwych wynagrodzeń, bez narzucania sztywnych regulacji administracyjnych.

Czy architekci jako grupa zawodowa powinni mieć związki zawodowe, które zajmowałyby się tylko kwestią wynagrodzeń dla architektów?

Nie. Sytuację mogą poprawić działania w ramach SARP i IARP.

Łukasz GĄSKA ■
pracownia GWPA



fot.: Oлександр Fenchuk

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Architekci, poruszając temat wynagrodzeń, często przedstawiają się jako grupa wyjątkowa, co paradoksalnie może osłabiać ich pozycję i zaprzepaścić szanse na zmiany. Wydaje się, że tylko architekt jest skłonny pracować za darmo, co wyróżnia nas na tle innych profesji. Zamiast izolować się w ten sposób, powinniśmy szukać sojuszy i sprzymierzać się z innymi grupami, które również zmagają się z podobnymi problemami. Budowanie szerszych koalicji mogłoby wzmocnić naszą sprawę. W Polsce wielu wciąż marzy o całkowicie wolnym rynku, tymczasem w Niemczech istnieją regulowane stawki — na przykład w odniesieniu do cen książek. Pytanie, jak to przełożyć na architekturę: czy minimalne stawki powinny być ustalane na podstawie metrów kwadratowych, czy może skali inwestycji? Metr kwadratowy metrowi kwadratowemu nierówny, więc to nie takie proste. Kluczowe jest budowanie świadomości — zarówno wśród architektów, jak i klientów. Warto też poruszyć temat tabu: architekci nierzadko biorą prowizję od dostawców materiałów, licząc, że klient chętniej zapłaci, jeśli koszt zostanie ukryty w ten sposób. To pokazuje, jak bardzo potrzebujemy otwartej dyskusji o wynagrodzeniach i jasnych zasadach w naszej branży.

Hubert **TRAMMER** ■
architekt

Hubert Trammer

Architekt, uczestnik Okrągłego Stołu Nowego Europejskiego Bauhausu. Współpracownik Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki. Nauczyciel na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej. Ekspert nominujący do edycji 2015, 2019 i 2022 Nagrody Architektonicznej Unii Europejskiej im. Ludwiga Miesa van der Rohe. Sędzia konkursów architektonicznych. Wygłaszał wykłady gościnne, oraz prowadził wycieczki i warsztaty architektoniczne dla różnych instytucji i uczelni.



foto: archiwum prywatne

Krzysztof Koszewski

Architekt, doktor habilitowany nauk technicznych, adiunkt w Katedrze Projektowania Architektonicznego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, gdzie pełni funkcję dziekana. Absolwent tejże uczelni, specjalizuje się w teorii architektury, mediach oraz ochronie dziedzictwa architektonicznego. Autor książki „Obrazy architektury” oraz licznych artykułów naukowych. Jego badania koncentrują się na relacji między architekturą a mediami, a także na wykorzystaniu obrazu w projektowaniu. Aktywny uczestnik środowiska akademickiego i zawodowego, zaangażowany w działalność naukową i dydaktyczną.

Czy należy wprowadzić gwarantowaną stawkę minimalną za metr kwadratowy projektu? Proszę krótko uzasadnić odpowiedź.

Moim zdaniem nie powinno się wprowadzać stawek uzależnionych od metra kwadratowego (także tych minimalnych), lecz od wartości inwestycji. Co więcej, stawki powinny być stałe i zgodne z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 20 grudnia 2021 roku w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego. Zwłaszcza w wypadku wszystkich inwestycji publicznych, gdyż na nie właśnie ma wpływ państwo, nie narzucając jednak niczego inwestorom prywatnym, gdyż na pewno zostałyby to źle odebrane i ostatecznie niemożliwe do wprowadzenia. Państwo lub samorząd jako inwestor ma prawo, ale i obowiązek tak prowadzić procesy inwestycyjne, by uzyskać możliwie najlepszą jakość w ramach zakładanego budżetu. Wydatek na projekt stanowi niewielką część tego budżetu, próba oszczędzania na tej części powoduje zaś poważne straty na pozostałych, bardziej kosztownych etapach, nie mówiąc już o utracie jakości projektowanej przestrzeni.

Wydaje się, że takie rozwiązanie poprawiłoby sytuację na rynku usług projektowych, wprowadzając sensowne standardy kosztowe w miejsce obecnej patologii. Przy takim podejściu także rynek usług dla podmiotów prywatnych miałby szansę się zbliżyć do normalności.

Krzysztof **KOSZEWSKI** ■
architekt,
dziekan Wydziału Architektury
Politechniki Warszawskiej



fot.: Bartek Barczyk

Małgorzata Pilinkiewicz

Architektka, absolwentka Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach (1990). Od 1990 roku członkini SARP Oddział Katowice, a od 1992 roku współwłaścicielka biura Archistudio Studniarek + Pilinkiewicz, specjalizującego się w projektach budynków użyteczności publicznej, mieszkaniowych i przemysłowych. W 1995 roku prowadziła pracę dydaktyczną w Katedrze Projektowania Architektonicznego Politechniki Śląskiej. Od 2000 roku sędzia konkursowy SARP. W latach 2018–2022 pierwsza w historii prezeska Krajowej Rady Izby Architektów RP. Laureatka licznych nagród, między innymi czterokrotnej nominacji do Nagrody Miesa van der Rohe, Nagrody Roku SARP (2019) oraz Złotej Odznaki IARP i SARP.

Rozumienie pracy architekta przez pryzmat stawek minimalnych to zrównanie i akceptacja przestrzeni, za którą odpowiadamy jako architekci i która w sposób bezpośredni kształtuje życie w wielu jego aspektach, z wartością wynagrodzenia za minimalne myślenie.

Ankiety lub dyskusje na portalach społecznościowych dotyczące „obligatoryjnych stawek za minimalne myślenie”, bardziej zapraszają i mobilizują do walki o wynagrodzenie czy związku zawodowe niż o jakość architektury, zarówno indywidualnie — każdego architekta, jak i organizacje, które reprezentują zawód architekta w Polsce. Czyli w rzeczywistości legitymizują wątpliwą jakość tej architektury, a nawet patologiczne zjawiska, o których od czasu do czasu pisze się w mediach. Prezentowane w ten sposób zajawki problemów występujących w zawodzie architekta, także te pokazywane przez pryzmat stawek minimalnych i bez odniesienia do problemu z jakością dominującej wokół architektury oraz braku kultury budowania w Polsce, prowadzi do poglądów prezentowanych również publicznie, że nikt nie ma zamiaru rozmawiać o jakości i kulturze projektowania i budowania, a więc wysiłku, jaki jest należny projektowanej przestrzeni. Co więcej, w ten sposób jakość i odpowiedzialność za pracę schodzi na drugi plan, utrwalając jej uzależnienie od stawek za pracę, czyli stanu, który mamy, z wszechobecną niezbyt chwalebna architekturą

lub architekturą, której status tworzy aspekt komercyjny i PR, niekoniecznie podążający za należną dla przestrzeni jakością, którą tworzy lub w której się znalazła. Stawki minimalne mogłyby się stać usprawiedliwieniem dla jakości, będącej odpowiedzią na te stawki.

Dlatego w rozmowach o pracy architekta i architekturze podnoszę problemy przygotowania do wykonywania tego zawodu, świadomości odpowiedzialności architekta za kształtowanie przestrzeni, a przede wszystkim znajomości i stosowania zasad etyki zawodowej przez nich samych. W tych zakresach niewiele osób wykonujących zawód architekta widzi możliwość i przyszłość budowania swojego wizerunku, pomijając je w praktyce codziennej pracy jako zbyt wymagające, zbyt trudne.

Przeprowadzenie rozeznania w sprawie etyki w zawodzie architekta, choćby znajomości przez architektów obowiązującego Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów (IARP, SARP), a także proponowanej jego nowelizacji (według BIP IARP), być może skłoniłoby wielu architektów do przeczytania tego Kodeksu po raz pierwszy oraz — może wreszcie — wypowiedzenia się, czy potrzebujemy takich zasad etycznych, czy ich nie chcemy, i tak ich nie stosujemy w praktyce, i dlaczego. Zdaję sobie sprawę, że jest to zagadnienie nie tylko gorzej klikałne, ale przede wszystkim wymagające zastanowienia i refleksji nad tym,

jak pod względem etycznym, w szerszym tego słowa znaczeniu, wykonywany jest zawód architekta w Polsce i w jakim zakresie to wciąż może być zawód zaufania publicznego, nie tylko z nazwy, ale z praktyki działania zawodowego. Na ile szanujemy się wzajemnie, klientów i przestrzeń, w której pozostawiamy trwałe ślady. Głos w takiej dyskusji mogliby zabrać również inwestorzy, którzy być może nie mają świadomości, że architektów obowiązują takie zasady, lub że architekci i tak ich nie stosują, pozwalając sobie na dyktowanie cen i wynagrodzenia za pracę bez szacunku dla faktycznej wartości myślenia i wiedzy. Być może wyniki takiej ankiety, rozmowy pokazałyby, że problem nie leży w niedofinansowaniu pracy architekta i stawkach minimalnych, lecz w poziomie świadomości architektów, co znaczy ten zawód i odpowiedzialności z tytułu jego wykonywania.

Małgorzata **PILINKIEWICZ** ■
Archistudio Studniarek + Pilinkiewicz